



Oso, dokąd zmierzasz?

Pixabay

## W tym numerze:

Wywiad z nowym Rzecznikiem Praw Ucznia!

Klasowy koncert.

Noś maseczkę!

Czy czeka nas zdalne?

Ostatnio klasę numer 16 odwiedziło kilka os. Wlatywały one przez otwarte okno, prawdopodobnie chcąc się ogrzać.

## Quo vadis, oso?

Jako że uczniowie z naszej klasy mają dobre serce, widząc nieszczęsnego owada miotającego się bezradnie wkoło szyby, otworzyliśmy okno, a osa została wypuszczona na wolność. Niestety, nie wszystkim owadom sprzyjał los. Co najmniej dwie umarły przez zabójczy cios zeszytem z twardą okładką. Na szczęście dla większości z nich

pełna chwila grozy przygoda w rozległej, jak na małego owada, przestrzeni klasy, zakończyła się szczęśliwie. Stawiając się w sytuacji niewielkiego, bezradnego owada, żaden człowiek nie wiedziałby, jak należy postąpić. Osa szukająca szpary w uchylonym oknie ma małe szanse na poradzenie sobie bez pomocy życzliwego człowieka. Ważne,

aby nie zabijać bezradnych os, much czy innych owadów, jeżeli nie zamierzają one nas użądlić. Wbrew pozorom, są to niegroźne stworzonka. Mogłoby się wydawać, że jedna czy dwie osy mniej nie zaburzy naturalnego porządku świata, lecz te, wydawałoby się mało znaczące istoty, swoim zniknięciem z powierzchni planety mogłyby

spowodować dalsze, bardziej odczuwalne zmiany. Owady są podstawą pożywienia większości ptaków i drobnych kręgowców. Ludzie zabijają je, nawet nie zastanawiając się, że mucha, której resztki ścierają z okna, mogła stać się smacznym posiłkiem na przykład dla jakiegoś wróbelka. Dla nas, ścieranie z szyby rozgniecionych szczątków muchy

nie jest przyjemne, a jakiś ptak mógłby zostać uszczęśliwiony zjedzeniem smacznej, pożywnej przekąski. Dlatego zastanówmy się, czy zamiast brutalnie pozbawiać życia bezbronny owad, lepiej nie byłoby wypuścić go na wolność, bo nic, nawet najbardziej obrzydliwa mucha, nie istnieje bez celu.

Monika Żołud

## Społeczniaka

Moda na...

## Maseczki!

Może niektórzy pamiętają, że maseczki towarzyszyły nam od kilku lat. Wcześniej nosiło się je przede wszystkim dla ozdoby i ochrony przed smogiem. Jednak teraz musimy je nosić, żeby ochronić innych przed wirusem.

Dla niektórych maseczki to sama nuda, ale zawsze można kupić lub zrobić maseczkę, na którą każdy będzie patrzył. Mogą one być różnorakie, czy w kropczki, czy w zwierzątka lub z jakąś grą, w którą się gra. Uwierzcie mi, że kiedy zrobicie lub kupicie

jakąś kolorową i plamkową maseczkę, będziecie stylowi na 100%. Polecam Wam takie maseczki z całego serca. Pozdrawia klasa czwarta - klasa stylowych maseczek. Zosia Sieja



Noś maseczkę!

Zosia Sieja

## Niezwyczajny koncert



Nasze instrumenty

Julia Brzezińska

7.10.2020 r. w sali numer 11, na przerwie przed gazetką odbył się koncert orkiestry klasowej. Były instrumenty perkusyjne, np. bębny i grzechotki. Robiliśmy je na muzyce. Zrobiliśmy je z

materiałów, np. balonów, pudełek, butelek, kolorowego papieru i plasteliny. Nie było dużego hałasu, ale i tak bolały nas po tym uszy. Było bardzo wesoło. Po kilku minutach grania przyszła pani i nas uspokoiła.

Kiedy się uspokoiłmy, to zaraz potem usiedliśmy do ławek, zaczęliśmy pisać i właśnie tak powstał ten artykuł.

Weronika Starzec, Julia Brzezińska, Maja Witczak

Ostatnio odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego.

## Wywiad z nowym Rzecznikiem Praw Ucznia

W tym roku wybieraliśmy przewodniczącego oraz rzecznika praw ucznia. Na przewodniczącego kandydowali Alex Capparè i Maciej Adamowicz. Natomiast kandydatkami na rzecznika były Monika Żołud i Apolonia Król.

Każdy z kandydatów parę dni wcześniej wywiesił plakaty bądź ogłaszał swoją kampanię wyborczą w różnych klasach. Każdy z pretendentów zaproponował uczniom swoje propozycje dotyczące zmian w szkole. Aż w końcu 14 października rozpoczęły się wybory. Ostatecznie wygrali Maciek i Monika.

Mimo zwycięstwa ósmoklasistów, kandydaci z mniejszą liczbą głosów nie powinni się poddawać. Zawsze lepiej jest spróbować za rok, niż całkiem zrezygnować.

A oto wywiad z Moniką Żołud - nowym Rzecznikiem Praw Ucznia.

**Dlaczego chciałaś kandydować akurat na Rzecznika? Co cię natchnęło?**

Niejednokrotnie spotkałam się z sytuacją, w której było łamane prawo ucznia, dlatego w tym roku postanowiłam, że będę starała się pomagać uczniom rozwiązać te problemy. Chciałam ich wesprzeć i pokazać, że nie są sami ze swoimi dylematami i że zawsze istnieje sprawiedliwość. Jest to także mój ostatni rok w tej szkole i chciałam spróbować czegoś nowego oraz aktywniej uczestniczyć w życiu szkoły.

**Czy uważasz, że będziesz dobrze wykonywać obowiązki rzecznika i czy na pewno poradzisz sobie ze wszystkimi problemami dzieci?**

Uważam że TAK, podołam wszystkim problemom. Jestem w tej szkole już osiem lat i dobrze znam mechanizm jej funkcjonowania. Poza tym dobrze dogaduję się z innymi ludźmi i nie mam problemu z komunikacją międzyludzką.

**Czy ktoś już zwrócił się do Ciebie z jakimś problemem?**

Tak, nawet przed wyborami zwrócił się do mnie chłopiec z klasy Montessori. Nie byłam jeszcze oficjalnym rzecznikiem, jednak z chęcią starałam się mu pomóc. Jestem otwarta na nowe propozycje i jeśli komuś coś leży na sercu, to śmiało można się do mnie zgłosić.

**Jakie dasz rady dla osób, które chciałyby kandydować w przyszłym roku na Rzecznika?**

Nie poddawajcie się i wiercie w siebie, bo wszystko da się zrobić. Ja startowałam w poprzednim roku. Nie udało się, ale teraz znowu spróbowałam i osiągnęłam wymarzony sukces.

Wywiad przeprowadziła Emilia Łagun



Monika Żołud - nowy Rzecznik

Monika Żołud

Ostatnio pojawiło się wiele filmików i memów ze słowami:

## „Kto umrze ten umrze, trudno” (?)

Te słowa wypowiedział niedawno na jednej z konferencji premier Mateusz Morawiecki. Cała wypowiedź dotyczyła sytuacji epidemiologicznej w Polsce. Tak naprawdę chodziło w niej o to, że premier mówił w tej chwili o osobach, które sądzą, że wirusa nie ma i żadne obostrzenie nie są potrzebne, bo i tak nie zmienią sytuacji w naszym kraju. Prawda jest taka, że koronawirus jest wśród nas i nie można go lekceważyć, bo zagraża on naszemu zdrowiu i życiu. Istnieje wiele teorii, które podważają

fakt istnienia Covidu-19. Podają one, że jest to tylko wymysł ludzi lub że jest to specjalnie stworzony wirus, który ma za zadanie zabić część ludzkości. Teorii jest wiele, ale prawda jest jedna i niepodważalna. Trzeba słuchać się zaleceń, czyli nosić, maseczki bądź przyłbice, często myć i dezynfekować ręce oraz zachowywać dystans społeczny minimum 2 metry. W ostatnim czasie bardzo dużo powiatów znalazło się w strefie czerwonej,

między innymi nasz, lubiński. Na tę chwilę w czerwonej strefie są 152 na 314 powiatów w Polsce. Co za tym idzie, w szkołach powróciło nauczanie zdalne lub hybrydowe. Jednak, co najdziwniejsze, jedynie licea

i szkoły wyższe przeszły na ten sposób nauczania. A co ze szkołami podstawowymi? Co z tego, że inne uczelnie zostaną zamknięte, skoro wirus zagraża wszystkim? Moim zdaniem podstawówki powinny dołączyć

do innych szkół, ponieważ w naszym kraju dziennie jest około 10 000 zakażeń. Większość z nich „powodują” właśnie dzieci, bo po powrocie do domu ze szkoły mogą zarazić swoich rodziców lub na odwrót, czyli rodzice po powrocie

z pracy mogą zarazić resztę rodziny. Co za tym idzie, zakażeń będzie coraz więcej i więcej, a sytuacja epidemiologiczna w Polsce może być z każdym dniem coraz gorsza.

Amelia Ekiert



### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Monika Żołud, Emilia Łagun, Amelia Ekiert, Maja Witczak, Weronika Starzec, Julia Brzezińska, Zosia Sieja

**Zdjęcia:** Zosia Sieja, Monika Żołud, Julia Brzezińska, Pixabay

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska